

Poniżej przytaczam treść apelu naukowców w sprawie klerykalizacji kraju, wraz z linkiem prowadzącym do możliwości pozostawienia naszego głosu wsparcia.

Apel do władz Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie klerykalizacji kraju

List otwarty polskich naukowców

Niniejszy apel nie jest skierowany do Kościoła katolickiego (dalej: Kościoła), ale do władz państwowych.

Kościół, jak każda legalnie działająca organizacja, ma pełne prawo wyrażania swoich poglądów w rozmaitych kwestiach, zwłaszcza moralnych, oraz do podejmowania działań w celu wprowadzania w życie swych postulatów, ale w granicach obowiązującego prawa. Z tego jednak nie wynika, że owe postulaty – wszystkie i zawsze – mają być akceptowane i realizowane przez władze publiczne. Takie też jest stanowisko sporej i stale zwiększającej się liczby Polaków. Jest to wystarczający sygnał dla władz państwowych, aby ściśle przestrzegały zasady neutralności światopoglądowej państwa zagwarantowanej w Konstytucji RP.

Władze RP są nadmiernie uległe wobec roszczeń Kościoła w sprawach finansowych, edukacyjnych, blokowania inicjatyw legislacyjnych w tzw. gorących materiach prawnych i społecznych (np. związki partnerskie, przemoc w rodzinie) czy demonstracyjnego eksponowania symboli religijnych w instytucjach publicznych. Postawa ta nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia. Bywa, że uroczystości o charakterze państwowym mają przede wszystkim charakter religijny, a władze publiczne stają się dodatkiem do hierarchów kościelnych występujących w roli rzeczywistych gospodarzy. Prowadzi to do degradacji państwa i obniżenia jego prestiżu w skali krajowej, a nawet międzynarodowej.

Spotykamy się także z działaniami przedstawicieli Kościoła o charakterze bliskim kolizji z prawem lub przekraczającym tę

barierę w postaci wzywania do naruszania prawa, gróźb pod adresem osób rezygnujących z katechezy w szkole, zmuszania uczniów do uczestniczenia w obrzędach religijnych, domagania się przez szkoły ujawniania przez rodziców lub uczniów swojego światopoglądu, obrażania ludzi niewierzących w publicznych wypowiedziach duchownych czy nawet deprecjonowania najwyższych przedstawicieli władz państwowych.

Częste przypadki bezczynności organów RP wobec tego rodzaju zaszłości mają bardzo negatywny skutek dla spójności społecznej i winny być zastąpione działaniami mającymi na celu pełne urzeczywistnienie ustrojowych podstaw państwa polskiego i jego porządku prawnego, tak jak tego wymaga konstytucja i inne ustawy.

SYGNATARIUSZAMI POWYŻSZEGO APELU SĄ PROFESOROWIE:

Jerzy Brzeziński (psycholog)

Dariusz Doliński (psycholog)

Ewa Łętowska (prawnik)

Edward Nęcka (psycholog)

Stanisław Obirek (polonista)

Henryk Olszewski (prawnik)

Wiktor Osiatyński (prawnik)

Janusz Reykowski (psycholog)

Henryk Samsonowicz (historyk)

Jan Strelau (psycholog)

Jerzy Szacki (socjolog)

Andrzej Walicki (filozof)

Bogdan Wojciszke (psycholog)

Jan Woleński (filozof)

Mirosław Wyrzykowski (prawnik)

Cały tekst i miejsce do składania podpisów:

<http://wyborcza.pl/0,141703.html#ixzz3Gdjc8lKg>

Profesor Jan Woleński prosi też o podpisywanie zewnętrznej petycji, gdzie można wpisać również swoją opinię:

<http://www.petycje.pl/10877>

Ps.: Bardzo cieszy mnie obecność wśród sygnatariuszy apelu osób współpracujących już od lat z Polskim Stowarzyszeniem Racjonalistów, a także mówiącego o Racjonalista.tv "nasza telewizja" profesora Stanisława Obirka, którego kolejny materiał niebawem ukaze się na naszym internetowym kanale. Brakuje natomiast przedstawicieli nauk ścisłych i przyrodniczych – fizyków, biologów, chemików etc. Mam nadzieję, że dopisują się oni teraz pod tym apelem razem z nami. Podczas wizyty prof. Jerry'ego Coyne'a w Polsce na zaproszenie Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów, Koraszewskich i Klubu Sceptyków Polskich, nasz gość spotykał się również z biologami. U niektórych z nich zauważył całkowitą niechęć do obrony nauk przyrodniczych przed biblijno – mitycznymi narracjami. Być może to zainspirowało go do jego napisanej dopiero co książki dotyczącej tego, iż "Nauka nie zgadza się z religią". Warto zatem w post scriptum przypomnieć wywiad Kai Bryx, prezeski oddziału wrocławskiego PSR z prof. Jerry'm Coynem, gdzie tłumaczy on istotę tej niezgody. Być może doda to odwagi przedstawicielom nauk ścisłych i przyrodniczych do tego, aby wsparli wybitnych polskich filozofów, prawników i psychologów?